

KURJER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 6 LIPCA V.S. 1817 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o. —

JO. Xiążę Jmć Czartoryski, Rzeczywisty Radca Tajny, Senator, Członek Rady Państwa, Senator Wojewoła Królestwa Polskiego, Kawaler wielu orderów; Kurator Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego i Szkół Jego Wydziału, po przybyciu swoim dnia 6 p. m. czerwca do Wilna; zwiedził Uniwersytet, oglądał wszystkie jego zakłady, Gabinety, Muzea; był na wszystkich prawie Lekcyach publicznych i Examinach Akademickich, dla poznania sposobu dawania Kursów, i postępuk uczniów. Znaydował się także na popisach uczniów Gymnazyum Wileńskiego; które od dnia 17 czerwca do 28 tegoż miesiąca ciągle od godziny 4tej po południu do 7 i dalej trwały, i przez zadawane pytania doświadczal uczniów postępuk. W dniu zaś 30 czerwca zaszczycił raczył obecnością swoją publiczne Uniwersytetu posiedzenie, na którym, oprócz Członków Uniwersytetu i Studentów, znaydowali się, licznie zgromadzeni Stanu Duchownego, Wojskowego i Cywilnego znakomici Goście. Posiedzenie to zagał Rektor Uniwersytetu przemową, w której po wymienieniu, że nauki, uważane we wszystkich podziałach cząstkowych, iest celem jedynym doskonałość moralna człowieka, zachęcał młodzież obecną, aby do nabytych wiadomości łączyła zawsze zamiłowanie cnoty, bez której prace i usiłowania Nauczycielów, nadzieia Rodziców, zamiar Najświetniejszego i najlaskawiejszego nam panującego Monarchy ALEXANDRA I, oczekiwanie nakoniec Ojczyzny byłyby zawiedzione. Poczem Professor Litteratury i Historji Rossyjskiej, Radzca Kollegialny, Czerniawski, czytał w języku Rossyjskim rozprawę: o stanie Nauk i Sztuk wyzwolonych w Rossyi w wieku 10, 11, 12 i w połowie trzynastego. Przeczytane potem zostały nazwiska osób, które w przeciągu roku Szkolnego otrzymały stopnie Akademickie. Nakoniec JO. Xiążę Jegomość Kurator przemówił w następujących wyrazach:

Dzisiejszy obchód, widok licznie na nim zebranych Urzędników, Duchownych, Wojskowych i Obywateli, dowodzą sprzyjania naukom świątłego Rządu, i przywiązania do nich publiczności; dowodzą oraz, że prace Uniwersytetu nie były bezskuteczne, i że są tu pochlebnie i życzliwie cenione.

Ta zgodność między wolą Rządową, życzeniem mieszkańców, i pracą zgromadzeń uczących, szczęśliwe zapowiada dla krajów owoce, i iest prawdziwym zakładem przyszłej jego pomyślności.

Słyszeliśmy z ust Rektora Uniwersytetu, czego po uczniach jego życzyć należy. Można się spodziewać, iż ci, co rozpoczęli nauki, wrócą z niezmordowaną gorliwością; na ich następujące rozpoczęcie; że ci, którzy stopnie przez zdolność i przykładanie się zyskali, dalszą pracą i zasługą wyższych stopniów nabydź postaraią się; że nakoniec ci, co skończyli słuchać przepisane kursa, wróciwszy do domu, biorąc się do nowych zatrudnień, wstępując do obranego stanu, okażą wszędzie wiadomości gruntowne, zdania rozróżne, obyczaje przykładne, i staną się przez to zaszczytem dla Uniwersytetu, tak, iż ucieszeni rodzice i przyjaciele; a za niemi głos powszechności, odda winną sprawiedliwość uczniom i nauczycielom.

Uniwersytet Wileński, wsparty protekcyą Najlaskawszego Monarchy; zaszczycony ufnością Obywateli, niechaj nigdy nie ustaje w usiłowaniach swoich, w poświęce-

niu ię dla pożytku ogólnego, w pracach uczonych, w dążeniu ku coraz większej doskonałości; przeiawszy się ważnością szanownego powołania; niechaj płomień nauk i cnoty, zawsze nierozdzielny, u siebie pielęgnuje; a w drugich roznieca.

Kończąc dzisiejszą uroczystość, przypomniemy sobie zbieg okropnych wypadków, które niedawno Uniwersytetowi, i wszystkim ięgo zakładom zniszczeniem zagroziły. Pamięć o nich żywszą, jeśli bydź może, napelni nas wdzięcznością dla Monarchy naszego; którego dobroczynny potędze wiśniemy; iż Szkoła Główna, mimo klęsk tytu, dla dobra tych prowincyj ocaloną została. Jego chwalebna, nie tylko na zwycięztwach, ale na wspaniałych uczuciach, na wielkich myślach i czynach dla dobra ludzkości gruntuie się; i dla tego wiecznie błogosławioną będzie. — Z sercami więc, przejętymi wdzięcznością, podydźmy za Niego gorące wznieść modły do Boga.

Poczem na czele całego zgromadzenia udał się do Kościoła Akademickiego, w którym Hymn ś. Ambrozego, przez JW. Biskupa Kundzicza zaintonowany, zakończył uroczyste to dotoczne Uniwersytetu Święto.

Z liczby uczniów Uniwersytetu, za szczególniejszą pilność i postępek w naukach przyznana została nagroda rub. sr. 100, w oddziale Nauk Fizycznych i Matematycznych Józefowi Szeżanowskiemu, a Mateuszowi Domaradzkiemu Uczniowi Seminarjum Nauczycielskiego accessit, w Oddziale Nauk Lekarskich Konradowi Grumie, a Franciszkowi Zagorskiemu accessit.

Celniejszytni w Naukach uczniami byli w Gymnazyum: z klasy pierwszej: Bałewicz Henryk, Bortkiewicz Józef, Benedyka Jan, Babiański Antoni, Cywiński Jan, Jankowski Konstanty, Kozłowski Symon, Kundzicz Tadeusz, Korsak Karol, Karczewski Bolesław, Lewonowicz Franciszek, Mickaniewski Michał, Opitz Alexander, Okrasimski Zygmunt, Poznański Michał, Szymkiewicz Dominik, Siemaszko Ferdynand, Siemaszko Romuald, Sobolewski Jan, Weyssenhof Alexander, Walicki Franciszek, Znaczyński Felix, Komar Bernard: z Klasy II. Bohusław Joachim, Gieczewicz Leon, Grzymała Waleryan, Jurgiewicz Antoni, Klimaszewski Hieronim, Karczewski Julian, Lapiński Stefan, Matuszewicz Bonawentura, Nalewayko Mikołaj, Odyniec Leon, Rumbowicz Szczęsny, Rapacki Xawery, Radziwiłowicz Jakób, Ropp Alexander, Rewkowski Zygmunt, Skirmont Michał; Szkultecki Romuald, Wrotnowski Felix, Walter Dominik, Wołosewicz Antoni, Weyssenhof Michał, Zakrzewski Justyn; Zycki Józef, Hermanowski Alexander, Uziłowski Franciszek. Z Klasy III: Bergiel Władysław, Bartoszewicz Józef, Boner Tadeusz, Chomiński Stanisław, Charniański Romuald, Daniszewski Bogusław, Drzewicki Hipolit, Drzewicki Wiktor, Januszewski Ignacy, Kublicki Adolf, Kulikowski Jan, Naumowicz Izidor, Rogalski Leon, Sawicz Izidor, Tuński Xawery; Wańkiewicz Alexander, Wierzbowicz Antoni, Wierzbowicz Józef. Z Klasy IV: Chodasewicz Michał; Czeczot Ignacy, Gan Franciszek, Machwitz Edward, Pilecki Ignacy, Pozniak Michał, Jakubiński Paweł, Olszański Gasper, Szulc Michał, Sulistrowski Joachim, Zenowicz Antoni, Soroła Michał; Zdanowski Felix. Z Klasy V: Gieczewicz Hipolit, Gutkowski Adam, Kamiński Seweryn, Komar Julian, Marchelewicz Mikołaj, Marche-

lewicz Zygmunt, Mejerowicz Józef, Obuchowicz Adam, Rogalski Jan, Smokowski Wincenty, Słotwiński Ludwik, Stankiewicz Józef, Tyszkiewicz Józef, Wilgocki Dominik, Zabiello Józef. Z *Klasy VI*. Bartoszewicz Dominik, Bohusz Józef, Budziłowicz Jan, Kukiel Kazimierz, Pomasnacki August, Rozinski Antoni, Zdankowski Piotr.

W gazecie, *Pocztą Północną*, pod dniem 27 czerwca z *Petersburga* czytamy: „W przeszłą sobotę, d. 23 czerwca, N. Cesarzewicz, Wielki Xiążę Jmć, *Konstanty Pawłowicz*, w pożądanym stanie zdrowia, przybył do tutejszey stolicy z *Warszawy*.

W dniu przeznaczonym na święty Obrząd Bierzmowania N. Królowny Jeymości, 24tym czerwca, zrana o godzinie 10tej, zgromadzili się do zimowego pałacu Jego Cesarzkiej Mości, Członki Najswiętszego Synodu i wyższe duchowieństwo, znakomitsze osoby płci oboiey i do dworu wstęp mające. Najjaśniejszy Cesarz Jmć, Najjaśniejsze Cesarzowe, Najjaśniejsza Królowna Jeymość Pruska *Karolina*, Wielcy Xiążęta Ichmość, Xiążę Jmć Pruski *Wilhelm*, Xiężna *Wirtemberska*, *Antonina* i Xiężniczka *Marya*, poprzedzani przez Kawalerow dworu, a towarzyszeni przez Damy stanu, Freyleyny i znakomitsze osoby płci oboiey, udali się z pokoiow swych do wielkiego kościoła pałacowego, u drzwi którego powitani zostali przez Członkow Najswiętszego Synodu i wyższe duchowieństwo, w uroczystych ubiorach kościelnych. Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, wzięła pod rękę Xiężniczkę Jeymość Pruską i przyprowadziła ku Nayprzewielebniejszemu Metropolicie u samych drzwi kościoła: poczem zaczęło się spełnienie świętego obrzędu Bierzmowania Królowny Jeymości Pruskiej. Potem zaczęła się msza święta, ku końcowi której Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, nowo-bierzmowaną, Prawowierną Xiężniczkę, której dano imię, *Alexandra Fedorowna*, prowadziła ku ucałowaniu śś. Obrazow i do przyięcia Najswiętszey Komunii. Po mszy NN. Cesarstwo Ichmość i WW. Xiążęta raczyli przyjąć pozdrowienie całego wyższego duchowieństwa, i udali się potem do pokoiow Swych w takimże porządku, jak szli do kościoła.

Nazajutrz po spełnionych obrzędach Sakramentu Bierzmowania, t. j. 25 czerwca, iako w dniu przeznaczonym na zaręczenie N. Cesarzewicza Jegomości, Wielkiego Xiążęcia, *Mikołaja Pawłowicza*, z prawowierną Xiężniczką Jeymością, *Alexandrá Fedorowną*, która prawowierną religią przyięta, zrana o godzinie 10tej, zgromadzili się do zimowego pałacu, członkowie Najswiętszego Synodu i duchowieństwo wyższe, tudzież znakomitsze osoby płci oboiey i do dworu wstęp mające. Członki Rady Państwa i Ministrowie cudzoziemscy zgromadzili się poprzedniczo do kościoła, dla znajdowania się na obrzędzie zaręczyn. Potem NN. Cesarz Jmć, Cesarzowe, Królowna Narzeczona małżonka, Wielcy Xiążęta, Xiążę *Wilhelm* Pruski, Xiężna *Wirtemberska Antonina* i Xiężniczka *Marya*, przybyli z pokoiow do kościoła pałacowego, poprzedzani przez urzędnikow dworu, podług przepisane go porządku. U drzwi kościoła duchowieństwo z krzyżem i wodą święconą spotkało Najjaśniejsze Osoby. Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, zaprowadziła Wielkiego Xiążęcia Jmci, *Mikołaja Pawłowicza* i Królownę Jeymość, Prawowierną Xiężniczkę *Alexandrá Fedorowną* na przygotowane podniesione miejsce pośrodku kościoła, okryte purpurowym axamitem, haftowanym złotem. Potem nastąpił obrząd zaręczyn podług ustaw kościoła. Przede drzwiami carskiemi stał pulpit, na którym leżała księga ś. Ewangelii i krzyż, a obok pulpitu niewielki stolik, na którym na złotych tacach złożone były pierścienie zaręczne i dwie świecy. Przenaywielebniejszy Metropolita *Ambroży*, przyiąwszy podane sobie pierścienie zaręczne, odprawiając zwyczajną modlitwę włożył je Zaręczającym się. Wtedy Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość, *Marya Fedorowna*, zbliżyła się i zamienione dała Im pierścienie. W tymże cza-

sie z dział twierdzy wystrzelono 51 razy. Wczytany przez Nayprzewielebniejszego metropolitę modlitwie za Najjaśniejszy Dom Panujący, Prawowierną Xiężniczką nazywaną była: zaręczoną małżonką Prawowierną Xiężną *Alexandrá Fedorowną*. Po ukończonych obrzędach kościelnych, Najjaśniejsza Zaręczona Para składała podziękowanie Najjaśniejszym Cesarzowi Jmci i Cesarzowym, a Wielkim Xiążętom, pozdrowienie. Z kościoła Najjaśniejsze Osoby powróciły do pokoiow w tymże porządku, w jakim szły do kościoła; przez Wielkiego Xiążęcia Jmci *Mikołaja Pawłowicza*, który szedł obok nowozaręczoney sobie małżonki. Wielki obiad dnia tego był w wielkiej sali marmurowej. Do stołu zaproszone były osoby płci oboiey pierwszych trzech klas. Naprzeciw Najjaśniejszych Cesarza Jmci i Cesarzowych siedzieli Członkowie Najswiętszego Synodu i wyższe duchowieństwo: po prawej stronie Najjaśniejszey Pamilii Cesarzkiej, Damy stanu, Damy dworu Królewsko-Pruskiego, Freyleyny i dalsze Damy pierwszych trzech klas: polewej zaś, Członkowie Rady Państwa, dalsi urzędnicy pierwszych trzech klas i orszak dworu Królewsko-Pruskiego. Podczas stołu była muzyka wokalna i instrumentalna. W czasie spełnienia zdrowia NN. Cesarstwa Ichmość, N. Króla Jmci Pruskiego, Nowozaręczonych, całego Najjaśniejszego Domu Cesarzkiego, tudzież duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych, strzelano z dział, odzywały się trąby i kotły. Wieczorem o godzinie 6tej zjechały się do zimowego pałacu Cesarza Jmci wszystkie znakomitsze osoby płci oboiey, ministrowie cudzoziemscy i inne do dworu wstęp mające, na bal, który się odprawiał w sali ś. *Jerzego*. Przez cały ten dzień po wszystkich kościołach biły we dzwony, a wieczorem twierdza i miasto całe były oświecone — Dnia następnego po odprawionych zaręczynach, t. j. d. 26 t. m., zrana o godzinie naznaczoney, zgromadzili się do pałacu zimowego, w pokojach Najjaśniejszey Nowozaręczoney, Członki Synodu i duchowieństwo wyższe, znakomitsze oboiey płci osoby, sztab i oficerowie gwardyi, ministrowie cudzoziemscy, wszystkie oraz osoby pierwszych klas pięciu, dla złożenia pozdrowień dla Najjaśniejszey Nowozaręczoney Pa-ry.

Ogłoszony tu został Naywyższy Manifest Jego Cesarzkiej Mości, pod dniem 25tym terażniejszego miesiąca czerwca wydany, w brzmieniu następującem:

z B o ż e y Ł a s k i
M Y A L E X A N D E R P I E R W S Z Y
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyji t. d. i. t. d. i. t. d.

Obwieszczamy wszystkim Naszym wiernym poddany m.

Wszchemocny Bóg, kierujący przeznaczeniem państw i narodow, wylawszy niedawnemi czasy tak wielkie łaski i szczeroty na Rossyą, zwraca i teraz na nią oko Swego miłosierdzia. Podobało się woli Jego Najswiętszey, aby się pomnożył Cesarzski Dom i utwierdził Swą siłę i sławę przez rodzinne i przyjacielskie związki z naypotężniejszymi na ziemi mocarstwami. Znatchnienia i za błogosławieństwem Tego, w Którego prawicy serce Królów, i za zezwoleniem Nayukochańszey Matki Naszey, Najjaśniejszey Cesarzowej Jeymości, *Maryi Fedorowny*, My, łącznie z Najjaśniejszym Królem Jegomością Pruskim, *Fryderykiem Wilhelmem III*, umyśliliśmy wybrać córkę Jego, Najjaśniejszą Xiężniczkę *Karolinę*, za małżonkę dla Nayukochańszego Brata Naszego, Wielkiego Xiążęcia, *Mikołaja Pawłowicza*, zgodnie z własnym Jego życzeniem. Dnia 24 terażniejszego miesiąca czerwca, za łaską i błogosławieństwem Naywyższego, przyięta Ona wyznaczenie prawowiernego kościoła Greko-rossyjskiego, i na świętem Bierzmowaniu nazwaną została *Alexandrá Fedorowną*; a tegoż czerwca dnia 25go, w obecności Naszey, i przy zgromadzeniu Duchownych i Świeckich Osób, w Soborney Zimowego Pałacu Cerkwi, spełnione zostało poprzednie Wysokich do ślubu Zabierających się zaręczenie. Obwieszczając o tém Wiernych Naszych Poddanych, Rozkazujemy: Najjaśniejszą

Xięźniczkę mianować Wielką Xięźną z tytułem Cesar-
skiej Wysokości. Dan w stołecznym mieście tronu Na-
szego, Sankt-Petersburgu, dnia 25 czerwca, roku od
Narodzenia Pańskiego 1817, Panowana Naszego Sie-
dymnastego. A l e x a n d e r.

Xiążę Jmć *Galicyn*, nowozebranych ofiar, na
wspomożenie pogorzalców kazańskich, 5,000 rubli, przez
pośrednictwo assygnacyi Ministra skarbu do miejsco-
wey Izby skarbowey, przesłał do Komitetu na to u-
stanowionego w *Kazaniu*, dla użycia stosownie do prze-
znaczenia. Cały zbiór dotąd na ten przedmiot jest
370,000 rubli.

Liczba okrętów w Rydze: przybyłych do dnia 30
czerwca 1127; wysłanych do dnia 28 t. m. 948.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r.
79 kop.; dukat 10 r. 80 kop.; imperyal 57 rubli 30
kopiejek.

Królestwo Polskie.

Warszawa, d. 8 lipca.

Dnia 6 b. m., iako w wigilią rocznicy urodzin Je-
go Cesarzewicowskiej Młosci, W. Xięcia *Mikołaja*, da-
ne było na teatrze narodowym widowisko przy oświe-
ceniu sali. Nazajutrz składali z tego powodu powin-
szowania Namiestnikowi Królewskiemu, Jenerałowie i
oficerowie, tudzież władze, a po zwykłej paradzie
woyskowej, odprawiła się wielka parada kościelna,
przy odśpiewaniu mszy s. i hymnu *Te Deum*.

Prezesem Kommissyi Wojewódzkiej, Wojewódz-
twa Sandomierskiego mianowany *Ignacy Badeni*.

Pod d. 21 czerwca wyszło postanowienie Namie-
stnika Królewskiego, obcyminujące urządzenie policyi le-
karskiej; a w drugim postanowieniu Namiestnika prze-
pisane są prawidła dla Kommissyi examinacyney osób
trudniących się leczeniem i lekarstwami.

Wczora umarł tu Cesarzsko-Rossyjski jenerał ma-
jor *Alsuffew*, po kilkudniowej chorobie. Załowany jest
powszechnie w woysku obu narodów.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Kraiowych Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczenia o agitującem się
ciągnięciu Loteryi na majątność *Tyszowce* w dniu 4 b.
m. do Gazet podanego, uwiadamia ninieyszem, iż w
dniu 5 b. m. odciągnięto 800 Numerow, z których po-
niżey wyrażone wygrały, to jest: — Nra 52,023 —
72,728 — 2794 — 41,554 po 5 cz. zł., Nr 41,160 10 cz.
zł., Nra 14,448 i 75,961 po 15 cz. zł.

W dniu dzisieyszym zrana odciągnięto 800 nume-
row, z tych wygrały, iako to: Nra 60,589 — 26,933
— 26,429 — 35,75 — 9757 — 31,757 — 52,412 —
85,822 — 16,059 — 65,296 — 70,517 — 84,994 — 35,059
5169 — 30,898 — 19,200 — 45,256 — 70,518 — 58,550
po 5 cz. zł. Nra 55,359 i 66,192 po 10 cz. zł.

Dalsze ciągnięcie ninieyszej Loteryi do dnia na-
stępnego na godzinę 9tą rano odłożone.

W *Warszawie* d. 7 lipca 1817.

Kochanowski.
Straszak S. J. D.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Niderlandy

Z *Bruxelii* 20 czerwca. Dzień wczorayszy, prze-
znaczony na radośny obchód zwycięztwa pod *Waterloo*,
był raczej dniem niepokoju i zamieszania. Od poranku
wielka mnogość ludu zebrała się po targach, gdzie do bu-
rliwych przyszło krokow. Xiążę *Oranii* partykularnie
ubrany i z iednym Adjutantem udał się na miejsce
zgiełku, gdzie lud magazyn zboża rabował. Wszyscy,
którzy go otoczyli, wołali *chleba! chleba!* A gdy ich
Xiążę chciał uspokoić, odezwali się: *My chcemy chleba,*
bo umieramy zgłodu. Jednak na prośby Xięcia i przy-
rzeczenie uspokoił się nieco; lecz za to rozbiegł się lud
po piekarniach, i zaczął ich rabować. Cały dzień osa-
da była pod bronią: bo cały dzień trwały niepokoje.
Jazda z iednego na drugie przebiegała miejsca, rozpę-

dziając tłumy; lecz rozpedzone w iedney części miasta
biegły w drugie. Noc była pełna trwogi, i piechota
po wszystkich publicznych miejscach stała na straży,
a oddziały jazdy snuły się po ulicach. Narescie spoko-
ność szczęśliwie przywrócono, lubo zrana odnawiały się
jeszcze nieco rozruchy. Rząd rozkazał zmniejszyć zna-
cznie cenę chleba. (Z *Kor. hamb.*)

(Z *gaz. berl.*) *Bruxella*, dnia 24 czerwca. Człon-
kowie patryotycznego towarzystwa *Waterloo* udali się d.
16 t. m. zrana na plac, gdzie ukochanym obrońcom o-
czyzny cześć pamiątki oddaną bydź miała. Xiążę *O-
ranii*, Xięźna, Xiążę *Fryderyk*, zaszczytlił uroczystość
tę obecnością swoją, udali się naprzód do kościoła, a
z tamąd do łasku, gdzie dla nich śniadanie było przy-
gotowane. Xiążę następca potrzęgl między otacza-
jącymi podoficera z regimentu karabimierów, rodem
z *Leodium* i znakiem honorowym ozdobionego. Kazał
mu się zbliżyć, podał mu skłankę wina, i zapytał: czy
za bitwę pod *Waterloo* krzyż otrzymał? — Tak jest,
Mci Xiążę. — Wiele masz lat? — Dwadzieścia. — Mia-
łeś więc naówczas osmnaście; młody byłeś na bitwie. —
Nic młodość nie znaczy, kiedy powinność swoją pełnić
trzeba, odpowiedział żołnierz. Xiążę zapytał o iego
imie, i przyrzekł o nim pamiętać.

Gwardya mieska jest tu powołana do służby, ryn-
ki zbożem opatrzone, a szczególniej z *Antwerpii* wiele
tu żyta dostarczono. Ale na nieszczęście zgrzało się i
jest takie, że część niezdatna do użycia, została nie-
sprzedana. Utrzymują niektórzy, że rozruchy iakie tu
zaszły, podniecane były; przynajmniej uważano ubra-
ne osoby, które lud podbudzały. — Xiążę *Oranii* kazał
d. 20 rozdać 2000 fr. na ubogich. Zupetna teraz pa-
nuje spokojność.

W liczbie podpalonych folwarków znajduje się
kilka we *Flandryi*, w *Hennegau*. W iednym z nich za-
mordowano mieszkańców. W *Namur* powstały także
prędko uśmierzone rozruchy. Podczas rozruchu w *Brux-
welli* żona iednego piekarza kamieniem śmiertelnie ra-
mioną została. Liczna kawalerya rozpędzała wszędy
liczne gromady. — Zapewniają, że dwóch przekupników,
handlujących zbożem, widząc, że się cena zniża, po-
wiesili się z rozpaczny.

Bruxella, dnia 27 czerwca. Xiążę *Fryderyk* obra-
ny został wielkim mistrzem loż wolno mularskich w Ni-
derlandach południowych. Jałmużna zbierana w loży
pod nazwaniem *Nadzieja*, uczyniła w dzień święt. *Jana*
1427 fr.

Wczora była zupetna spokojność na rynkach. Pi-
kiety i oddziały piechoty i kawaleryi wyszły były dla
utrzymania porządku. Obecność ich była niepotrzeb-
ną. Oddanego przez rząd na sprzedaż zboża było po-
dostatkiem, i tanie, i zdrowe. Oycowski rząd Kró-
lewski spieszy teraz ze wszystkich stron na pomoc pu-
blicznemu i powszechnemu niedostatkowi. — W *Bruxel-
li*, *Maestrychcie*, *Antwerpii*, *Gandowie*, przedają już zbo-
że po niższej cenie. Piekarze rozgłaszają wprawdzie,
że nie jest dobrego gatunku; ale czynią to jedynie, a-
żeby własne zapasy swoje po dawney cenie wypiec i
pozbyć się mogli.

Tymczasem poruszają się jeszcze z wielu stron
nieukontentowani; prawdziwa czy udana nędza prowadzi
ich do gwałtownych działań. Ciągłe jeszcze podpalają
stodoły i folwarki, i nikt na ratunek nie bieży. Wie-
śniacy sypiają w odzieniu i uzbrojeni. Włóczęgi snują się
kupami. Po miastach nie mniejsza panuje niespokoy-
ność — W *Gandawie* d. 25 był wielki zgiełk ludzi; roz-
biiali składy piekarskie. Dowódzca gwardyi narodo-
wéy mówił do zakupionego pospólstwa, przyrzekł imie-
niem rządu dostarczyć im chleba, i uśmierzył zapal-
czywość, z iaką się inż przed domem iednego handla-
rza zbożowego gromadzić zaczynało; jednakże nie mógł
zapobiedz, że do iednego kommissarza policyi pchnięto
i strzelono; pchnięcie ugodziło w jego samego, a strzał tra-
fił i ubił młodą iedną dziewczynę — W *Loewen* d. 23
załoga musiała wystąpić pod bronią, dla zachowania
składow zapasowych. — W *Antwerpii* opierało się po-
spólstwo sile zbroynéy, i ztrudnością ie przemódz i roz-
proszyc przyszło. Zandarmerya przywróciła spokoy-
ność — W *Mons*, a szczególniej w *Namur* przyszło do

...ego zamieszania. Wszędzie teraz chcą mieć żyto po zł. 10: bo ie rząd po tey cenie dostarcza. — W *Bruges i Cortryck* zaszedł także nieporządek — W *Bruzzelli* magistrat kazał zamknąć składy 5ciu piekarzom za to, że drogo chleb sprzedawali.

Francya

(Z gaz. berl.) Paryż, dnia 24 czerwca. Król Łaskawie przyjął municypalność miasta *St. Cloud*, i zapewnił ją, że miasto ich pod swoją weźmie opiekę. Stan zdrowia Króla Jmci coraz się polepsza.

Xiążę *Condé* wyjechał do *Chantilly*, gdzie przez całe lato mieszkać zamysła.

Płaski dach bramy tryumfalney na placu *Caroussel* ma być naprawiony i ołowiem pokryty. — Naprawy wewnątrz pałacu *Tuilleries* już się rozpoczęły. — Nieszczęśliwym przypadkiem upadł wielki kamień, w czasie windowania, w domu birzy, i zdruzgotał 6 robotników. Kupcy złożyli 6000 franków dla rodziny, przez nieszczęście dotkniętych.

W *Strasburgu* d. 7 t. m. zaszło osobliwsze zdarzenie. Wiadomo, że tamieczna gwardya narodowa od dawnych lat pełni służbę miejską z chwalebnym poświęceniem się, w części sama osobiście, a w części przez najętych zastępców, którym majątniejsi płacą obywatele. Zastępcy składali większą część zaciągających codziennie na służbę. Zazwyczaj dostawali oni z magazynu po półtora funta chleba na osobę; porcja ta zmniejszoną została do jednego funta, a za kilka dni, jak powiadano, zupełnie ustać miała. Pomienionego więc dnia, bez najmniejszego rozruchu opuścili, będący na straży mieszczanie stanowiska swoje, i powrócili do domów; w jedney godzinie puste były wszystkie miejsca strażowe, które osadzone są od tego czasu żołnierzami; lecz, gdy załoga jest bardzo mała, zamknięto więc trzy bramy miejskie, dla ulżenia im w służbie. W *Schlettstad*, gwardya narodowa miała także odmówić bezpłatnego służenia. Nędza jest jedyną przyczyną podobnych wydarzeń.

Piszą od brzegów *Rodanu* pod dniem 16tym czerwca. Przeżyliśmy kilka dni pełnych trwogi. Bogu dzięki! zdaje się, że niebezpieczeństwo już przeminęło; ale pokazało nam na nowo, jak zamiary polityczne dotąd jeszcze w ukryciu działają. Od dawnego dość już czasu policya lyońska powzięła ślad o porozumieniach i werbunkach; częstozdarzały się uwięzienia; okazywały się też miejscami małe zażurzenia, których pobudkę w niedostatku zboża i drożyznie upatrywano; zdawało się to być tylko środkiem, a nie przyczyną. W niedzielę dnia 5go, wieczorem o godzinie 6, dało się słyszeć, na około *Lyonu* na kilka mil, bicie na gwałt dzwonów, po wszystkich prawie wioskach; zbierały się zbrojne kupy i z różnych stron na miasto ciągnęły. Jenerał porucznik *Canuel* wysłał natychmiast przeciw nim woyska, i bramy miasta zamknięto. Po niejakiem oporze, jednakże nie bez rozlewu krwi, buntownicy przez noc i następnego poranku ściżani, rozproszeni zostali. W mieście samém panowała wielka niespokojność; obawiano się rabunku; tymczasem porządek publiczny nie był zaburzony; ale mniejsze bezprawia zaszły; strzelano bowiem na niektórych ulicach do woyska, a nawet i na publicznych miejscach ranniono kilku. Dwóch czy trzech oficerów zabito. Sprawców większa połowa pojmana. Codziennie jeszcze przyprowadzają pojmany: następnego zaraz dnia przyprowadzono ich do *Lyonu* około 80. Na czele buntowników był niejaki *Oudin*, dawniey kapitan dragonów. Niektórzy z oddalonych wojskowych należeli do tego; jednakże większa część oficerów, na połowie żołdu zostawionych, stawiała się na pierwsze wezwanie u prefekta lub mera, i niemają uczyniła pomoc.

Donoszą z *Bruzzelli* pod 24 i 27 czerwca: „Dowiedujemy się od granic francuzkich, że w *Brest* znaczne zaszły rozruchy, z powodu niedostatku zboża i chleba. Większe nie równie i krwawsze były w *Rouen*. Gwardya Królewska ściągnęła na siebie nieukontento-

wanie mieszkańców. Przyszło do bitwy; procesyja Bożego Ciała przerwana została; dniem późniey tłum ludu zagrożał koszarom. Xiążę *Treviso (Mortier)* rozkazał gwardyi narodowey rozpedzić pospólstwo; wzbraśniały się 2 kompanije i zostały skassowane. Nakoniec wyruszyła: gwardya z obu stron dawano ognia; z obu stron liczonó rannych i zabitych — „Listy z *Havre de Grace* donoszą o wielkim buucie, iaki wybuchnął w *Dieppe*. Maytkowie działali łącznie z pospólstwem: dowódzca placu utracił życie.

Królestwo Wirtemberskie

(Z *Korr. hamb.*) *Stuttgart*, dnia 21 czerwca. Niin Król wyjechał ztąd d. 20 do *Baden*, dokąd mu też i Królowa Jeymość towarzyszyła, duiem wprzódy na audyencyi uwiadomił go poseł Austryacki, Hrabia *Lützow* o zaślubieniu Arcy Xiężniczki *Leopoldyny*; a potém przyjął Król akt przystąpienia Xięcia *Metternich* do konstytucyi, iako należącego do stanów krajowych. Wiele miast staro-wirtemberskich, iako *Weinsberg*, *Neuenburg*, etc. oświadczyły też przez adressy, licznymi podpisami upoważnione, przystąpienie do konstytucyi.

Nie słyhać o najmniejszey niespokojności albo nieporządku w kraju. Naypiękniejsza pogoda i skuteczne środki rządu, dla zapobieżenia niedostatkowi żywności do nadejścia zimy, czynią naylepszą nadzieję.

Oddalenie się Króla może potrwać 6 tygodni. Nieprędzey, aż za jego powrótem oczekują organizacyi różnych władz wstolicy i czterech krajowych dyrekcyy okręgowych.

Portugalia

W Korrespondencji hamburskim czytamy z *Lisbony*, pod 4 czerwca: „O spisku, na którego czele był Jenerał, *Gomez Freire de Andrade*, któremu dopomagał *Baron Eben*, wczorajsza gazeta nadworna zawiera następujące od rządu krajowego uwiadomienie.

„Gdy pewną jest rzeczą, iż znajduie się spisek, uknowany przez pewną liczbę zdrajców, którzy, hańbiąc przyrodzoną Portugalczyków wierność, nierozsądny i obrzydliwy uczynili zamach na utworzenie rządu rewolucyynego, a pod fałszywemi i zmyślonemi pozorami, przez nich samych i stronników ich w publiczności rozszerzanemi, ukrywali prawdziwe swe plany i zamiary, które jeśliby do skutku przyszły, pograżyłyby to królestwo w okropnościach anarchii i wznowiłyby w *Portugalii* owe krwawe sceny i spustoszenie, jakie w naszych czasach *Francyą* tak straszliwie trapiły; a razem, tak obłąkanymi byli, iż rozumieli, że lud i woysko, które zawsze były gorliwemi obrońcami religii, Monarchy i oyczyzny, pójdą za głosem małej liczby naypodlejszych zwodzicielow i nayobrzydliwszych buntowników; a że wolą jest postąpić, ze wszelką prawnością i ile bydz może z pośpiechem, dla poznania obwinionych o tak łaniebne i okropne zbrodnie, a to, żeby winni podług prawa ukaranymi, a niewinni usprawiedliwionymi zostali; przeto rozkazuje Król, Pan nasz, ażeby jak tylko przedsięwzięte śledzenia ukończone będą i proces uformowany i wprowadzony zostanie, wyrok podług prawa był wydany, a to z wezwaniem do tego Sędzięgo trybunału *de Incōnfidēncia* i należących do tego assessorów. W Pałacu rządowym, d. 31 maja 1817.

Brazylia

Piszą z *Nowego Yorku* pod 27 maja: „W *Pernambuco* uchylone zostały wszelkie tytuły szlacheckie. Obywatele i rodacy są jedynemi nazwaniami, których teraz tam używają. Na banderze *Pernambuckiey* znajduje się tęcza, a nad nią jedna gwiazda. Aże inż druga prowincya z powstańcami połączyć się miała, dla tego dodało drugą na banderze gwiazdę. Powstańcy chcą organizować regularnego woyska 15.000 i milicyi 14.000: ieśli im coś do tego nie przeszkodzi.

WILNO DNIA 6 LIPCA 1817 ROKU

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Z Brześcia Litewskiego dnia 18 Junii.

(artykuł nadesłany)

Przybycie JW. Gubernatora Cywilnego Stanisława Ursina Niemcewicza na rewizyę Powiatu Brzeskiego ścigało licznych Obywateli z tego Powiatu i sąsiedzkich, aby powitać współ-rodaka, terażniejszego Naczelnika swego, który nie tylko za dawnych Rządów Polskich publicznie piastował urzędy, lecz po przyłączeniu Litewskich Prowincy do Państwa Rossyjskiego iż sama ufność i szacunek Obywatelski powoływały go niejednokrotnie do elekcyjnych obowiązków przewodniczenia stanowi szlacheckiemu w powiecie i Gubernii, którą dziś ze szczególnych względów Monarszych, Najłaskawszego Alexandra Cesarza Wszech Rossy, zarządza — Obywatele chcąc przyjąć zamieszkałego z przodków na tej ziemi Naczelnika swego, dali bal, na którym znajdowało się do trzechset osób pici obojczy: z serca prawdziwie uprzejmego pochodząca radość ożywiła i przewodniczyła zabawom, które trwały do godziny 6tej ranney: zakończyła bal składka na inwalidów 500 Rubli wynosząca.

Redakcyja gazety Kuryera Litewskiego otrzymała dla umieszczenia artykuł następujący:

REKTOR Szkoły Głównej Krakowskiej.

W skutek Reskryptu Najwyższej Kommissyji organizacyjney w dniu pierwszym czerwca r. b. do L. 185 wydanego, podaje do publiczney wiadomości i ogłasza Konkurs.

I. Na wakujące Katedry w Szkole Głównej.

a. w Wydziale Prawnym.

Umiejętności praktycznych w całej obszerności z dokładnym przystosowaniem Ustaw Administracyjnych wszelkich krajów.

b. w Wydziale Lekarskim.

Anatomii wyższej, Fizyologii i Medycyny sądowniczej.

c. w Wydziale Filozoficznym.

Filozofii Teorycznej i Praktycznej.

Konkurujący o te Katedry obowiązani są złożyć przed oznaczonym niżej terminem, opis swojego życia, udowodniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, dołącza oraz program, według którego ma każdy dawać swój przedmiot i po złożeniu tych Allegatów. Współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszem toku i postępowaniu Konkursu — Do każdej Katedry z wyrażonych przywiązana jest początkowa pensya zł. pol. 6,000 rocznie.

II. Na wakujące mieysca Metrów:

Jeżeli	a. Niemieckiego.	}	Z pensyą roczną zł. pol.
	b. Rossyjskiego.		1,500 i obowiązkiem da-
	c. Angielskiego.		wania lekcyi po cztery
	d. Włoskiego.		godziny na tydzień.

}	e. Rzeźbiarstwa.	}	Z pensyą roczną zł. pol.
	f. Fechtowania.		1,000, i obowiązkiem da-
	g. Tańcu.		wania lekcyi cztery godzi-
			ny na tydzień.

h. Jeźdzenia na koniu, z obowiązkiem uczenia cztery razy w tydzień po godzinie, ośmiu młodzieży i utrzymywania dwóch koni z pensyą roczną zł. pol. 2,400.

i. Pływania, z obowiązkiem uczenia cztery razy w tydzień dziesięciu młodzieży, z pensyą roczną zł. pol. sześć set.

Uspodobieni i życzący sobie takowe z mieysc wyrażonych otrzymać przy Szkole Głównej, mają złożyć w Kancellaryi Akademickiej swe podania ze swia-

dectwy Urzędowemi udowodniającemi moralność swą i zdatność — Terminem ostatecznym do ubiegania się tak o Katedry, iako i mieysca wyznaczony jest dzień piętnasty września 1817 roku — w Krakowie dnia 22 czerwca 1817 roku.

Litwinski.

Julian Czerwiński Sekr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

AUSTRYA

(z gaz. ryzk. Zusch.) Wiedeń, d. 18 czerwca. Żgola nie jest prawdą, że w Węgrzech wojenne czynią się przygotowania. Bez wątpienia do tej powieści dało pobudkę, opatrywanie niektórych magazynów, które jednak dla samej tylko potrzeby kraju było przedsięwzięciem. Ale się za to potwierdza, że Turcy się swię morską i lądową coraz starają się powiększyć i doskonalić, i razem, że na swoich sąsiadów bardzo uważającymi stali się. Tak dawniej w czasie pokoju mało dbali, iżby mieć wiadomość o przeniesieniu stanowisk wojskowych w Węgrzech; teraz przeciwnie żadna z tych odmian nie ujdzie przed nimi. Regiment austriacki huzarów cesarskich, powracając przed dwiema laty z Francyi, nie do Galicyi, gdzie stał przedtem, ale do bannatu posłany został; wkrótce tam regiment huzarów ze środka kraju na granice pociągnął; obadwa dla większej łatwości o żywność i furaz. To jednakże stronie tureckiej zdało się bydz znakiem nieufności; i to uczucie oświadczone przy okoliczności, gdy wczasie upłynionej zimy kommissarze austriaccy do Wołoszczyzny przybyli, dla skupowania zboża na potrzeby rządowe; kommissarze ci długo w Bukarescie siedzieć musieli, nim z Konstantynopola pozwolenie przyszło.

(z Korr. hamb.) Przez czas niebytności Cesarza, na czele rządu są Xiążę następca tronu i Arcy Xiążę Raynery. — Arcy Xiężna Leopoldyna d. 15 t. m. do Florencyji przybyła.

Australia.

W paryzkich gazetach czytamy: Mieszkańcy znaniomej wyspy Otahiti i innych, na zachod iej położonych, od roku 1816 zupełnie religią chrześciańską przyjęli.

NIEMCY

Upały w okolicach Frankfortu nad Menem doszły w środku czerwca do 27 stopni. Spodziewają się pięknych urodzaiów w Niemczech. W Tyrolu zaczęto już żniwa.

Dnia 13 b. m. pękł w Sulzach kocioł; w którym się smażył pokost drukarski; przez ten przypadek 19 osób zostało skaleczonych, z których dwie wkrótce umarły.

Jubiler w Lipsku robi koronę dla Henryka I. (Christopha) Króla wyspy Hayti (St. Domingo)

Na 35tej seśsyi Seymu Niemieckiego w Frankforcie odprawionej dnia 16 b. m. Poseł miast Anzeatyckich donosił zgromadzeniu o świeżych rozbojach Barbaryczyków na morzu Atlantyckim i kanale, tudzież o czynieniu przeszkod w żegludze Niemieckiej. Wystawił obszernie wypływające ztąd niebezpieczeństwa dla handlu całych Niemiec, i potrzebę użycia zaradczych środków. Seym postanowił zaraz wydrukować to przełożenie i rozesłać ie rozmaitym rządóm krajów związkowych, a do zdania w tej mierze sprawy wyznaczył Kommissyją, złożoną z Posłów Pruskiego, Duńskiego, Niderlandskiego, Oldenburskiego, i miast Anzeatyckich.

Dnia 14 b. meą przybyły do Ratysbony dwa od-

działy wędrowników Wirtemberskich, każdy po 500 ludzi, którzy *Dunajem* płyną do Krymu.

Hiszpania.

Wkrótce ziści się nadzieia, iż powszechna amnestya zatrze pamięć tak zgubney dla naszego kraju różnicy w zdaniach politycznych. Rada Kastyljska wysłuchała w tej mierze przełożenia 3ch Prokuratorów Królewskich.

Sprawa Jenerała *Lacy* zbliża się do końca. Przyczyną tak długiego badania było mnóstwo świadków, których zeznania, podług praw wojskowych hiszpańskich, powinny bydź z sobą porównane. Zpełna spokojność panuje w Katalonii. Nic ieszcze nie wiemy o Jenerale *Milans* i jego losie.

Królestwo Bawarskie

Podług Konkordatu, który Bawarya z Papieżem zawarła, będzie w kraju tym pięciu Biskupów i dwóch Arcybiskupów. Z ostatnich iednego tylko Król mianuje i pierwszych toż samo. Prawo mianowania dalszych przyznane iest Papieżowi.

Indye Zachodnie.

Korrespondent hamburski zawiera z *Newyork*, pod 27 maja: „Konsul Amerykański, *P. Taylor*, opuścił nagle d. 22 kwietnia *Portau Prince*, z tego powodu, że *Petion* skonfiskował okręt jeden Amerykański.

Ameryka Hiszpańska.

Donoszą z *Bostonu*, pod 26 maja, z *Nowego Orkanu* otrzymano tę niepewną pogłoskę, że Vice-Król *Mexyku*, *Apodaca*, ogłosił się niepodległym. Republikański Jenerał *St. Martin* miał ciągnąć w 10,000 ludzi ku *Peru*. Oczekiwano wkrótce odwrotu portugalczyków z *Monte Video*. *Artigas* zabrał im 4000 wołów, a 600 ludzi będących w zasadzce napadnieni i prawie wszyscy wycięci zostali.

Z *Buenos - Ayres* wyszło znowu kilka wielkich karprow, od 30 do 40 dział mających, które początkowie amerykańskimi okrętami były.

Szwajcary.

Jenerał *Kościuszko* z *Zurich* przyjechał d. 12 b. m. do *Berny*.

Anglia

(Z gaz. berl.) Londyn, dnia 24 czerwca. Rada ministrów zbiera się tu prawie codziennie. Oczekujemy ogłoszenia awansow w woysku. — Dla wszystkich zbiegow ogłoszone będzie do dnia 18 sierpnia przebaczenie.

Mówią, że Xiążę *Feltre* (Jenerał *Clarke*, francuzki minister wojny) przybędzie w poselstwie do *Londynu*.

Bank oświadczył gotowość pożyczania ministrom 15 milionów na 3 procenta.

(Z Kor. hamb.) Następnego tygodnia rozdzielone zostaną pieniądze między walczyńskich oficerów i żołnierzy, którzy na bitwie pod *Waterloo* walczyli. Pieniądze te wzięte będą z tego miliona, który dla nich Parlament, jako część ze zdobyczy przypadająca, przy-

znał. Naczelnny Wódz *Wellington* otrzyma 60,000 f. s., Jenerał 1250, sztabs oficer 420, kapitan 90, niższy rangi 33, podoficer 10 a szeregowy 2 f. 10 szyl.

Mówią, że 3 fregaty wyйдą niezwłocznie do Ameryki południowej, i złączą się z dwiema fregatami, które się tam już znajdują.

Zniwo wydaie u nas plon bardzo obfity. Pogoda sprzyja potemu. Cena zboża upada.

Z podaney do Parlamentu listy okazuje się, że cała liczba uwięzionych w czasie zawieszenia aktu *Habeas Corpus* w Anglii, za wzniecanie buntu, wynosi tylko 32.

Wczora na zgromadzeniu ludu w *Hakney* uchwalona została przez hrabstwa *Middlesex* prosba przeciw zawieszeniu aktu *Habeas Corpus*. *Sir Fr. Burdett*, *Sir Phil. Francis* i maior *Cartwright* mówili z tej okoliczności z wielką żywością przeciw ministrom.

Gazety w *Leeds*, *Sheffield* i *Nottingham* wychodzące napełnione są doniesieniami o machinacyach rewolucjonistów, zostających na zoldzie rządowym: co wszystko zdaje się bydź wymierzone dla tem większego ohydzenia środka, zawieszenia aktu *Habeas Corpus*.

Sir G. Warren uczynił d. 20 w Izbie niższej wniesienie względem utrzymania nadal 19,000 maytków i 6,000 żołnierzy morskich: zezwolono.

Zawczora mówił Kanclerz Skarbu o budżecie. Mam donieść Izbie, że w dochodach rządu w tym roku okazało się deficit dla *W. Brytanii* 10 procentow, a dla *Irlandyi* 20 procentow. Tymczasem dochody Stanu wystarczają na opędzenie wydatkow bez nowego podatku, znaczne bowiem od przeszłego roku zaszyły redukcye. Woysko, które w roku przeszłym 10 milionów 809,000 f. s. kosztowało, potrzebnie w roku terażniejszym tylko 9 milionów. Marynarka, która blisko 10 milionów potrzebowała, zredukowaną iest na 6 milionów; artyllerya z 1 miliona 600,000 f. s. na 1 milion 200,000; rozmaite wydatki z 2½ milionow na 1 milion 700,000 f. s. Tegoroczny zatem wydatek na woysko i marynarkę wynosi 18 milionow. Na procenta, na zapisy skarbowe, fundusz umorzenia i zaległości potrzeba będzie jeszcze 4 milionow. Wydatki te załatwione będą następującym sposobem: 1) przewyżka z dochodu cła wodnego i lądowego z przeszłego roku 3 miliony, z roku 1815, 15000 f. s. 2) Oszczędzenie przez wydanie zapisow skarbowych z roku 1816 1 milion 849,810 f. s. 3) przewyżka z akcyzy z 1816 roku 1 milion 300,000 f. s. 4) przewyżka ze wszystkich podatkow 1 milion 225,000 f. s. 5) Loterya 25000 f. s. 6) Mający się przedać dawny zapas woenny 400,000 f. s. 7) Zaległości z podatków od przychodow 1 milion 500,000 f. s. W ogóle 9 milionów. 8) przez wydanie nowych zapisow skarbowych 12 milionow 600,000 f. s., które bank angielski na 3 procenta przyymie. W roku przeszłym wniesiono iednak 3½ miliona z zaległości, a że w tak ciężkich czasach byliśmy ieszcze w stanie wnosić zaległości, mam przeto najpiękniejszą nadzieję o przyszłości.

Lord *Castlereagh* podał wczora w Izbie niższej pierwsze odczytanie bilu, względem zawieszenia aktu *Habeas Corpus*. Po długich rozprawach, które aż do godziny 2 zrana trwały, było 276 głosow za zawieszeniem, a 111 przeciwnych.

Dozwala się drukować: *Z. Niemczewski Prof Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.*

O G Ł O S Z E N I A

1. Od Litewskiego Wileńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się przez niniejsze, iż zoscianek *Iwaszkowszczyzna* z iedną włoką ziemi i trzema morgami lasu, wydzielony przez Sąd Exdywizorski od majątku *Serepczan*, Obywatela *Morykoniego* w powiecie *Zawileyskim* położonego, za dług Wileńskiego klasztoru *Siostr Miłosierdzia*, przeznaczony od tegoż Rządu na publiczną sprzedaż, z tem, iżby zyczący go kupić przybywali do Wileńskiej Izby Skarbowey dla tagow na terminy pierwszy d. 20, 2gi d. 23 a 3ci ostateczny dnia 26 nadchodzącego miesiąca *Septembra*, zprawnemi ewikcyami albo z gotowemi pieniędzmi, gdzie się im oknie szczegółowe opisanie tego Zoscianku i dochod z niego pobierany. Dnia 28 czerwca 1817 roku. So-wietnik *Wincenty Ławrynowicz*.

Expedytor *Sokołowski*.

2. Niżej podpisany, oddawszy swój majątek *Puckow* nazwany, w *Mińskiej Guber* położony pod takę *Exdywi-*

zyi, po odbytych już pierwszym zjeździe Sądu Exdywizorskiego wezwał przez szwajcaryę *Gazety Kuryera Litewskiego* na przesze kontrakta *Mińskiej* wszystkich Kredytorow dla zaspokoienia. Jakoż mając w pierwszym względzie dobro ouych gdy przez szczególną powinność swej żony, w odstąpieniu prawnie i przed wszystkimi Kredytorami uczynionych na tymże majątku zapisow i dożywocia, wykalkulował, iż przez sprzedaż rzeczowego *Puckowa* interessa załatwi — Bez względu na wielką stratę przedał *W. Stanisławowi Łatkowskiemu* Porucznikowi *Woysk Pol.* i zadowolnością natychmiast Kredytorom domierzywszy. — Zostawił kilka tysięcy czerw. zlot. w ewikcyi na przypadek znaleźć się mogących długów; których lubo nasdo jest pewien że niema; dla spokojności i na żądanie *W. Łatkowskiego* w skutek obowiązaniasię *Prawem* niniejsze ogłoszenie czyniąc, Publiczność nawzajem ma honor uwiedomić, iż takowe pieniądze natymże majątku przedaży są ubezpieczone. Dat Roku 1817 Julii 5 dnia.

H. Szemesz Prezyd. Ziemi. P. J.